GAZETA POZNANSKA

Nro. 28

w Sobotę dnia 7. Kwietnia Roku 1810.

z Poznania d. 6. Kwietnia.

Po wyiściu z tąd w dniu 3. m. b. batalionu z pułku 14go piechoty do Torunia, przyciągnęły tu w tych dniach piękne dwa bataliony z pułków piechoty 10go i 11go na konsystencyą.

z Warszawy d. 31. Marca.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Dreźnie dnia 7. Lutego 1810 roku.

Frederyk August, z Bożey łaski, Król Saski, Xiąże Warszawski, etc. etc.

Gdy organizacya wydziałów spraw wewnętrznych skarbu i policyi po Departamentach zapadła po dekrecie naszym 29. Kwietnia 1808 roku, stanowiącym Kommissye examinacyine, nieoznaczyła urzędników pod nazwiskiem Intendenta skarbowego i policyinego; a chcąc oraz, aby zdatność kandydatów podaiących się na funkcye w administracyi dóbr i lasów narodowych, dostatecznie mogła bydź doświadczoną, za wysłuchaniem zdania naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. 1. Intendent dóbr i lasów narodowych, ma należeć do składu każdey Kommissyi examinacyiney Departamentowey, równie iak Nadleśniczy i Budowniczy Departamentowy, za wezwaniem Prefekta.

Art. 2 Zamiast Intendenta skarbowego oznaczonego artykułem 6tym dekretu 29. Kwietnia 1808 roku, przydany ma bydź do składu każdey Kommissyi examinacyiney Departamentowey ieden z członków Dyrekcyi skarbowey Departamentowey oznaczony przez Dyrektora skarbu, za wezwaniem Prefekta.

Art. 3. Zamiast Intendenta Policyinego oznaczonego w artykule 6tym dekretu naszego pod dniem 29. Kwietnia 1808 roku zapadłego, przydany ma bydź do składu każdey Kommissyi examinacyiney Departamentowey Kommissarz Policyiny Departamentowy.

Wykonanie ninieyszey woli naszey, Radzie Stanu, a iey umieszczenie w Dzienniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) Frederyk August.

przez Króla:

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu. Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Felix Łubieński, M. S.

(L. S.) Antoni Joneman, S. G.

z Warszawy d. 31. Marca.

List do Redaktora gazety korrespondenta.

„Wątpić nie można, że redakcya gazety korrespondenta chętnie chwyta każdą sposobność ogłaszania czynów mieszkańców ziemi naszey, godnych wspomnienia, nieuważaiąc na stan i na wyznanie tych co się niemi uzacnili; z tymwszystkim wieleżto iednak dzieiów, nie tylko walecznością rycerską, ale i wspaniałością obywatelską naznaczonych, uszło (żal się Boże niecierpliwey ciekawości powszechney) w biegu tych lat kilku, w których buyno odkwitła sława Polskiego plemienia, choć nigdy do szczętu niezwiędła, ale mrozem tylko ościenney przemocy i zazdrości znalazła się przeiętą! Tak naprzykład doszło wiedzy publiczney, że podtenczas, kiedy Gdańsk był w oblężeniu trzymany, towarzysz z powstania któregoś z woiewodztw Wielkopolskich, będąc wy-

słanym w dziewięć koni na czatę, uyrzał idące kassowe wozy Pruskie pod konwoiem trzydziestu huzarow; zaufany, że go orężni bracia iego nieodstąpią, uderzył na tę kommendę, rozproszył, kassę zdobył, i do obozu Francuzkiego z nią przybył. Marszałek Lefevre zadziwiony przytomną śmiałością tak nierowney siły, opisał śpieszno to wydarzenie Cesarzowi Francuzkiemu, zapytuiąc się oraz, gdzie i komu zabrana kassa, (w którey do kilkunastu tysięcy talarów znaydowało się) miała bydź oddaną. Wydał rozkaz bez zastanowienia się żadnego Nayslawnieyszy z Bohatyrów, aby zdobycz została się przy zdobywcach; ci zaś równie gorliwi obywatele iak waleczni woiownicy chcieli, aby ten połów dzielną uchwycony ręką, był obrócony na potrzeby rodowitego woyska. Zbogaceni sławą tak odważnego uczynku i chlubą zasłużenia się dobrze Oyczyźnie inszego iuż nie szukali zysku. Umieszczone było wprawdzie opisanie tego czynu w nowinnych drukach; lecz zachwyt, w który wpędziło znać piszących tak nadzwyczayne wydarzenie musiało stać się przyczyną, że nic opuszczonego nieznalazło się w tym doniesieniu, oprócz nazwisk Towarzysza, który dowodził i podkommendnych iego, o czym iednak przyszedłszy do siebie, łatwo było bez wielkiey pracy dowiedzieć się, ale tymczasem zniknęła (zasypana niepamięcią) sława tych dziarskich rycerzy.

„W celu tedy złagodzenia uczucia tych, których słusznie obruszaią tak ciężkie zabaczenia, sądzę, że się dobrze zasłużę niewinnym drukom Warszawskim, gdy przerwę smutne wrażenie niesmaku uweselaiącym opisaniem czynu godnego zaiste, aby był każdemu wiadomy, a przeto umieszczenia między doniesieniami o dzieiach chwalebnych. Rzadki traf i nieszczęśliwy sprowadza do Opatowa walecznego i ranami okrytego żołnierza; ten znayduie w tym mieyscu (w tłumie narodu, któremu zarzucaią nieczułość i przywiązanie do samych tylko zysków) duszę sposobną do ocenienia wartości krwawych ofiar złożonych Oyczyźnie, znayduie w tymże tworze i umieiętną rękę, co iego rany zalewa i leczyć ie się stara, znayduie serce rozczulone nad opuszczeniem, w którym ze zbiegu okoliczności różnych znayduie się żołnierz, godny bydź zachowany przy życiu; zdobywa się dla niego na wszelkie sposoby ratunku Starozakonny Josiek, Chirurg mieyscowy, i uzacnia siebie w tym zdarzeniu czynem wszelkich pochwał godnym. Relacyą, którą tu posyłam Redakcyi Gazety Korrespondenta do umieszczenia w niey, miałem sobie udzieloną przez Przyiaciela mego, oficera Sztabowego w jeździe Polskiey, któremu wszystkie okoliczności w niey znayduiące się, są doskonale wiadome. Rozpamiętywałem z zazdrością i zapałem Kaprala Kleczkowskiego odwagę, lecz gdyby się chciano puścić na zazdroszczenie świetnych czynów woyskom Polskim, któżby w zaciągach naszych zazdrości uszedł? Odgłos tyle rzadkich poświęceń i niczym niezrażonego męstwa, wznosi umysł, niszczy oboiętność, ożywia naytkliwsze wspomnienia, i rozbudza marzenia zmieszane ze złorzeczeniem czasom przeszłym; gęste wtedy sypią się iskry z całego bytu nas, których czas iuż w cień zapędza; nosiliśmy bowiem i my tę sukienkę, która was następców naszych zdobi, i wy ią nawzaiem. Niecierpliwe pożerały dawne woysko Polskie równie, iak i was chęci dokazania tego, co wam łaskawa Opatrzność dokazać pozwoliła. Dał tego iasne dowody Zołnierz dawnego zaciągu w kampanii 1792, obfituie w nie i rok 1794. Wszędzie Zołnierz, wszędzie Obywatel, godnym się narodu swego pokazał. Przy dawnym tedy woysku został się zaszczyt bez szczęścia; męstwo odżywionego woyska i szczęście sprzyiało. Odświt waszey chwały naszym szczątkom przyświeca, a pamięć mężnych usiłowań dawnego Zołnierza i wy młodsi Bracia nieprzestaniecie z chlubą wspominać.

„Mocno, przyznaię się, wzruszyło mnie przysłane mi od Przyiaciela mego opisanie nadzwyczaynych dwóch tych czynów, z któ-

rych pierwszy dał powód do drugiego. W zapędzie waleczności posuwa się Żołnierz za granicę niemal obowiązków powołania swego, (ieżeli to iednak powołanie granice mieć może) a mieszkaniec Opatowski wychodząc z powszechney kolei charakteru plemienia swego, daie dowód niepospolicie cnotliwey tkliwości. Tak mię zachwicił, mówię, ten wypadek zaiście osobliwy w związku swoim i w okolicznościach; w tey samey bowiem chwili zastanawia mnie ognista śmiałość wystawiaiącego się na wszystkie niebezpieczeństwa woiowoika, co mnie rozczula niespodziany przykład dany przez Joska Chirurga śpieszącey się gorliwosci do złożenia obfitego wypłatu winnego i ludzkości, i względom współ-mieszkańca na tey samey ziemi; takie to na mnie wrażenie żywe uczyniło, że wolałem odżałować chudopacholskich kilkanaście groszy, bez uwagi na to, że czasy ciężkie, i posłać przez umyślnego prożbę moią o umieszczenie tego Artykułu w pismach publicznych, niż cierpieć, żeby tak godne pamięci zdarzenie poszło do składu tyle rzeczy, albo uszłych wiedzy powszechney, albo zapomnianych i bez śladu zostawionych.

„Patryotyczney prawdziwie podiękłyby się przysługi osoby (mianowicie woyskowe) któreby zatrudnić się chciały z dokładną pilnością opisaniem dzieiow od Epoki odmian w kraiu naszym zaszłych, zaczynaiącey się w roku 1807, aż do dnia dzisieyszego. Szczególnym bydźby powinno staraniem i zgromadzeń tak sprzyiaiących naukom, tak i tych co maią z powołania i z obowiązku powierzone sobie ćwiczenie w nich młodzieży; staraniem ich mówię bydźby powinno, skrzętne zbieranie czynów tych mężów, którzy przez zasługi w narodzie stali się w biegu tych lat kilku godnemi we wszystkich względach, aby ich wystawiano dorastaiącey młodzieży za wzór gorliwego zapalenia się do cnoty i do chwały; takowy zbiór, zalecać się ma rozważaniem i wyborem brakownym, pilnym wywiadywaniem i wyszukiwaniem przykładów, stylem prawdziwie Polskim, zupełną znaiomością istotnego znaczenia terminów, unikaniem tokow cudzoziemskich, które są zawsze dowodem, albo naganney niewiadomości, albo rownie nagannego niedbalstwa.

„Ktokolwiek zapaliłby się chęcią ochronienia od niepamięci tyle dzieł sławnych narodu naszego w krótkim przeciągu burzliwych tych lat kilku spełnionych, i poświęcił takowe dzieło (gładkim pisane piórem) chwalebnych mężów, których łaskawa Opatrzność wybrała do ich wykonania, tudzież rozmnożeniu liczby naśladowców godnych zazdrości przykładów, ktokolwiek tak chwalebną, tak użyteczną przedsiewziął pracę, ten słusznie i niezawodnie odniosłby w zysku wdzięczność powszechną, nie tylko żyiących, lecz i potomnych; iemu bowiem należałyby sprawiedliwe dzięki za zachowanie tak drogiego skarbu, wydartego wiekom lecącym spiesznie ku przepaściom niepamięci.

J. . . . S. . . .

Bywszy Oficer w woysku W. X. Litt.

Wyiątek z Listu Pod-Pułkownika i Szefa szwadronu iazdy Polskiey do Przyiaciela swego bywszego Oficera w woysku Wielkiego Xięstwa Littewskiego.

„Josiek Mośkowicz, Cyrulik Opatowski, widząc Józefa Kleczkowskiego, Kaprala w pułku 2gim kompanii 3ciey iazdy Polskiey, przywiezionego do Opatowa i ranami odebranemi w bitwie pod Sandomierzem okrytego, a ze zbiegu różnych okoliczności bez ratunku i opatrzenia znayduiącego się, powodowany szlachetnym uczuciem, przedsiewziął leczenie go swoim staraniem i o swoim koszcie, a niekładąc granic chwalebnemu politowaniu, gdy Austryacy przymuszeni opuścić Opatow chcieli z sobą zabrać znayduiącego się w ich niewoli wspomnionego Kaprala (który nawet nie był ieszcze w stanie ruszenia się z mieysca,) zaręczył za niego Josiek Mośkowicz całym swoim maiątkiem i obowiązał się tegoż, skoro do sił przyidzie, nazad im odesłać. Niezgłaszaiąc się do nikogo przez kilka miesięcy Josiek Mośkowicz utrzymywał z naywiększą pracą i pilnością te-

go, którego raz był wziął pod swoią opiekę. Nieprędko znalazł Kleczkowski sposób zgłoszenia się do pułku swego i należące od niego otrzymać wsparcie. Kleczkowski zewszechmiar był godnym napotkać człowieka tak tkliwego, gdyż równie mu walecznego możnaby znaleść, lecz walecznieyszego prawie niepodobna; gdziekolwiek się znaydował, wszędzie nadzwyczayney odwagi i zimney krwi dawał dowody; te przymioty zjednały mu między Towarzyszami swemi, osobliwie w kompanii w którey się znaydował, przywiązanie i ufność nieograniczoną. Żołnierz zdawał się nieznać niebezpieczeństwa, gdy Kleczkowskiego przed sobą widział. Mimo naywiększego starania zostanie Kleczkowski kaleką pewnie. Wątpić nie można, że iego zasługi ściągną na niego względy Naywyższey Kommendy.

„Wiem Przyiacielu, że cię rozrzewni tak cne i wiedzy godne zdarzenie. Day Boże, żeby ludzmi tak walecznemi, iak Kleczkowski, a tak czułemi iak Jośko, kray nasz się ciągle napełniał."

z Paryża d. 17. Marca.

Tysiące robotników zatrudnionych iest przysposobieniami do uroczystości. W Luwrze wystawiaią nowe galerye dla widzów na dzień religiyney ceremonii ślubu. — Uroczystości trwać będą przeszło ośm dni. Wszystko, mowi dziennik Paryzki, zatrudnione iest tym ślubem. Damy zaymuią się stroiami; Aktorowie uczą się nowych sztuk; i t. d.

Lista Dam, które znaydować się będą na uroczystości dnia 29. wynosi 2 do 3000, liczba po azdów 4000.

Z Rheims przybyła tu deputacya z prozbą o pozwolenie miastu wyprawienia festynu dla Cesarzowy pod czas Jey przeiazdu. Generał, Senator Valence, iedzie do Rheims, gdzie stanie na czele gwardyi honorowey.

Przed wniyściem do ciała prawodawczego wystawionych będzie sześć statuow, między innymi statuy Kanclerzów d'Aguesseau, l'Hopital oraz Ministrów Sully i Colbert.

Słychać, iż Xiąże Repnin uda się do Madrytu, iako Poseł rossyiski.

Monitor dzisieyszy zawiera co następuie: „Generał Bonnet pisze pod dniem 20. Lutego z Oviedo, że powziąwszy wiadomość o kupieniu się znaczney liczby insurgentów, uczynił lekie poruszenie wstecz, dla połączenia swych kolumn w Pola de Sierra. Asturyiczykowie, uwiedzeni tém poruszeniem, zeszli z swych gór. Bonnet wydał dyspozycye. Dnia 14. Lutego przednia straż nieprzyiacielska tak natarczywie była atakowaną, iż wszystko, co choć na moment oprzeć się chciało, zotopionem zostało w Nora lub zabitém; Woysko przeszedłszy most wśród żwawego ognia, zniszczyło całą massę insurgentów, zabrało w niewolę 500 a trupem położyło 400. Pomiędzy ieńcami znayduie się ieden Brygadyer i trzech Podpułkowników; Tego samego dnia przednia straż francuzka nocowała w Noriano. Dnia 15. zebrał się znowu nieprzyiaciel na mocném stanowisku przy moście Pennaflore. Spłoszono go powtornie, tak, iż oparł się dopiero po nad Navią, blisko Galicyi. Korpus Bonneta obsadził Narecę; Mieszkańcy oświadczyli swą podległość. —

Pułkownik amerykański Burr, sławny z swego poiedynku z Hamiltonem, przybył do Paryża. —

z Paryża d. 22. Marca.

Słychać, iż w dzień zaślubienia Cesarza Jmci, ma bydź 6000 młodych panien wyposażonych, po 600 franków i zaślubionych w tym dniu z woyskowymi, którzy się dystyngwowali.

Od onegday bawi Cesarz z Xięciem Bassano, Sekretarzem Stanu i wielu innemi osobami dworu w Compiegne, dokąd wyieżdżaią także aktorowie z teatru francuzkiego.

Przybył tu Hrabia Wallmoden, Generał Maior w służbie austryackiey.

Dnia 16. uczuć się dało trzęsienie ziemi w Langres.

Deputacya z 12 członków ciała prawoda-

wczego oddała attencyę Wielkiey Xiężney Toskańskiey.

W. Xiąże Frankfortski (Xiąże Prymas) wydał w zeszłym miesiącu podczas bytności swey w Paryżu dzieło pod tytułem: O pokoiu kościoła w państwach konfederacyi reńskiey.

Miasto Paryż, mówi Monitor, robi nieskończone przygotowania do uroczystości zaślubin. Pomiędzy innemi illuminacya ogrodu Thuilleries będzie naypięknieyszą, iaką kiedy widziano.

Naprzeciw Cesarzowey Ludwice wysłane zostały przepyszne powozy gałowe.

Przybył tu Król Neapolitański.

W Rzymie niemasz teraz żadnego Kardynała, wszyscy bowiem do Francyi wyiechali.

W dzień przybycia Cesarzowey, mimo innych festynów, będą także bankiety woyskowe. Każdy żołnierz dostanie 2 franki i 50 centymów, a każdy oficer 12 franków.

z Auszpurga d. 24. Marca.

Przy odieździe Cesarzowey z Auszpurga W. Ochmistrz Xięcia Trewirskiego, Hrabia Kesselstadt, otrzymał w podarunku kosztowny sygnet i liberya hoynie została obdarzoną. Monarchini wieżdżaiąc do Auszpurga otoczona była 3000 ludzi kawaleryi. Miała na sobie robę ponsową axamitną złotem haftowaną. Jeszcze dnia 21. stanęła w Kalsruhe, a wczoray rano ruszyła w dalszą drogę do Strażburga, gdzie 15,000 ludzi stać będzie w paradzie pod dowództwem Xięcia Auerstaedskiego. W Ginsburg, niedaleko Ulm, znaczna mnogość ludu zabiegła drogę Cesarzowey, chcąc powozu Jey do miasta wciągnąć. Nie zezwolono na to; Cesarzowa iednakże grzecznemi wypłaciła się ludowi ukłonami za iego dobre chęci. Szambelani bawarscy, assystuiący Cesarzowi do Geislingen, otrzymali na odieździe cesarskie podarunki.

Od Menu d 27. Marca.

Wysłanie Hrabi Metternicha do Paryża, do którego sam Napoleon miał bydź powodem, iest podobno celem nader ważnych przedmiotów; uważaią ie, iakoby się tyczyło propozycyi pokoiu, którą rząd francuzki na nowo podać zamyśla Anglii. Ze teraz układaią się w austryackiém Ministerium związków zagranicznych ważne interessa i bardzo potaiemnie, wnoszą ztąd, iż bioro Hrabi Metternicha nikomu innemu, tylko oycu iego powierzone zostało.

z Wiednia d. 24. Marca.

Cesarz Jmć powrócił tu dnia 20. Pożegnał się w Ens z corką swoią, Cesarzową Francuzów, zkąd poiechał do Linz. Kommissarzami przy uroczystém oddaniu byli: z austryackiey strony pierwszy W. Ochmistrz Xiąże Trautmannsdorf, z strony francuzkiey zaś Xiąże Neuchatelski. W celu powitania Królowey Jeymci neapolitańskiey wysłał był Cesarz nasz Arcy-Xięcia Antoniego do Braunau.

z Karlsruhe d. 21. Marca.

Dziś wieczorem przybyła tu Cesarzowa Jeymć Francuzka. Na teatrze była reprezentacya, którą Cesarzowa Jeymć zaszczyciła swą przytomnością. Całe miasto było oświecone. Jutro rano o godzinie 9. uda się Cesarzowa w dalszą podroż do Strażburga. — W Strażburgu spodziewany iuż był przed kilku dniami Xiąże Eckmühl z Paryża, dla obięcia naczelnego dowodztwa nad wszystkiemi woyskami znayduiącymi się w Strażburgu i okolicy. Słychać, iż Wielki Xiąże dziedziczny Badeński uda się niezwłocznie z małżonką swą do Paryża na uroczystości ślubu. —

z Amszterdamu d. 20. Marca.

Według urzędowych wiadomości z Paryża, dnia 16. t. m. Pełnomocnikowie Króla Naszego i Cesarza Francuzów podpisali traktat, mocą którego w skutek uczynionych koniecznych ofiar, exystencya Królestwa hollenderskiego utrzymaną będzie. Król postanowił, wrócić do swych krajów zaraz po zaślubieniu się swego wspaniałego Brata.

z Madrytu d. 23. Lutego.

Rzecz godna uwagi, że Kapituła katedry

w Cordova pod czas przeiazdu Króla przez to miasto, — przenikniona wdzięcznością, gdy Król pocieszaiące do znakomitszych mieszkańców wyrzekł słowa, ofiarowała mu znaczną summę na potrzeby kraiu. Król odpowiedział, że z ukontentowaniem dowiedział się o gorliwości, z iaką Duchowieństwo stara się, zwrocić uwiedziony lud do iego obowiązków, od których oddalili go nieprzyiaciele dobra publicznego; lecz że niepotrzeba takich ofiar, w kraiu bowiem dobrze urządzonym zwyczayne kontrybucye na wydatki wystarczaią. —

Od czasu mianowania Xięcia Neufchatel Generalnym Maiorem armii francuzkiey, Marszałek Soult pisze się Generalnym Maiorem Jego Królewskiey Mci Katolickiego. — Xiąże Abrantes wyruszył z Burgos ku Valladolid. — Król nasz udał się z Puerta St. Marta (pięknego miasta naprzeciw Kadyx na drugim brzegu zatoki) do Chiclana przyległey romansowey wsi, gdzie mieszkańcy Kadyxu latem naywięcey przebywaią. —

z Stralsuudu d. 21. Marca.

Wyszła tu proklamacya następuiąca: My Karol, z Bożey łaski Król Szwedzki, Gotow i Wandalow etc. czyniemy wiadomo: — W skutek zawartego między Nami a Cesarzem Jmcią Francuzów i Królem Włoskim traktatu pokoiu, odbieraiąc znowu prowincyą, która od wieków z Państwem Szwedzkim złączoną była, dzieląc z nim zawsze dobre i złe, ile zmiana okoliczności czasowych te za sobą prowadziła, prowincyą, którey wierność, i przychylność ku Nam i przodkom naszym przeciwnościami doświadczona i dowiedziona — serce nasze wylewa się na radość nayżywszą z złączenia znowu poddanych, których kochamy i poważamy, a których burzliwe zdarzenia lat upłynionych zupełnie od Nas oderwać groziły.

Nietaynę Nam są klęski nieoddzielne od okoliczności woiennych, a iakie w ciągu czasu tego poniosła Pomerania i Rügen. Głębokim napełniaią nas żalem i gorliwe wzbudzaią pragnienie, wstrzymać ile możności ich skutki i zatrzeć ich wrażenie.

Gotowi chwycić się bez naymnieyszey zwłoki wszelkich szrodków, wzywamy Was mieszkańcy Pomeranii i Rügen, abyście siły wasze łączyli z naszemi, a przez niewzruszone zaufanie oycowskiey pieczołowitości rządu, przez poświęcenie się dobru powszechnemu, iedności w wykonaniu obranych szrodków, dołożyli się także z waszey strony, aby zamiar ten był dopięty i usiłowanie waszego Króla skutkiem uwieńczone.

W tenczas tylko, gdy znaydziemy was ożywionych témi maxymami, będzie nam się mogło udadź, zwrocić do dawnego stanu kwitnącego oświecenie, handel, przemysł kraiu, a mieszkańców do dawney pomyślności. Wskażą wam one, że określenie, że odmiany w waszey prowincyi dla utrzymania ogółu są konieczne i że poiedyńcze pociągną za sobą ofiary; lecz przekonacie się także, że wasze przeznaczenie kierowane iest stytem łaskawego, sprawiedliwego Króla, który żyie tylko dla dobra swych poddanych i którego bezustannem usiłowaniem iest, w każdey czynności okazać łagodność i życzenie, iakiemi serce Jego dla mieszkańców Jego Państw iest napełnione. —

Jesteśmy wam przychylni i polecamy was Bogu Wszechmocnemu.

Stokolm dnia 24. Lutego 1810.

K a r o l.

Hrabia Wetterstedt.

z Londynu d. 16. Marca.

Lord Chatam wziął dymissyą iako Szef artyleryi; Następca iego ieszcze nie wiadomy.

Urząd transportowy ogłosił, że wielką liczbę okrętów miedzią pobitych naiąć chce na sześć miesięcy.

Według wiadomości z Gibraltaru z dnia 23. do Ceuta świeże znowu wyprawiono woyska, i na zaiutrz widziano ie ląduiące wśród ognia armat z twierdzy.

Dla rządu portugalskiego uchwalono 980,000 funtów szterlingów posiłku.

Cuesta przybył z swą familią do Gibraltaru.

Z Madras odebraliśmy wiadomości do dnia 21. Października. Spokoyność w armii została znowu przywróconą; lecz w prowincyach przyległych wybuchł nowy rokosz między mieszkańcami. — O opanowaniu Guadelupy nadeszły wczoray urzędowe depesze od Admirała Sir Alexander Cochrane i Generała Jerzego Beckwith. Dnia 3. Lutego powszechną była bitwa a dnia 5. nastąpiło poddanie się wyspy.

z *Londynu d.* 16. *Marca.*

Anglicy wylądowali na Guadelupę w dwóch dywizyach; pierwsza pod rozkazami Generała Beckwith, druga pod rozkazami Generała Harcourt. Załoga poszła w niewolę. — Strata nasza wynosi w zabitych 4 Poruczników, 3 sierzantów i 45 żołnierzy a w rannych do 250.

Francuzi doszli do zatoki Kadyxu w tym właśnie momencie, gdy linie S. Rocha wysadzono na powietrze. Zburzono nietylko twierdze, ale nawet mury i t. d. podłuż brzegu Algeziras. —

Piszą z Gibraltaru pod dniem 22. Lutego, że Francuzi uzbroili znowu korsarzy francuzkich.

Na giełdzie utrzymuie się wciąż pogłoska, że kuryer austryacki ostatnio przybyły, przywiozł propozycye do negocyacyów pokoiu. —

Według listów z Hollandyi Napoleon odpowiedział niedawno deputacyi na audyencyą przypuszczoney, że pragnie bardzo pokoiu, i że szczęście iego dopełnionémby było, gdyby w dzień koronacyi nowey Cesarzowey mógł zwiastować, iż kroki nieprzyiacielskie na morzu ustały.

Także Cesarz Marokański zwrócił baczność swą na Ceutę, która tym sposobem łatwo iabłkiem niezgody między nim a Anglią stać się może. —

Gazety stałego lądu zapchane wiadomościami o naszych klęskach w Hiszpanii, i grożące nam rownymiż nieszczęściami w Portugalii, gdybyśmy się przy niey utrzymać chcieli, donoszą nam o zaślubieniu Napoleona z Arcy-Xiężniczką austryacką. Wiadomość to, niszcząca plany nasze i zmieniaiąca domysły o politycznym sposobie myślenia dworu austryackiego, nader iest dla nas nieprzyiemną i w niespokoyność nas wprawia. Ci, co byli za woyną, uczuli żywo iey ważność, i wyśmienitego chwycili się sposobu, to iest: powątpiewaiąc o iey prawdzie. Lecz na nieszczęście gazety francuzkie potwierdziły to wszystko, o czem Amszterdamskie i Hamburgskie doniosły, a tak nasi krąbrni polityczni niedowiarkowie uwierzyć nakoniec muszą.

Z zamknięcia dla nas portów stałego lądu korzystaią szczególniey Amerykanie, rozszerzaiąc swóy handel. Duńczykowie i Rossyanie napełnili magazyny swe produktami amerykańskiemi przez Amerykanów sprowadzonymi, i weszli z ostatniemi w takie na przyszły rok umowy, że Europa z Państw zjednoczonych dostatecznie, cukrem, kawą, indigo i t. d. opatrzoną zostanie. —

Listy z Portugalii nic pomyślnego niezawieraią. Pospieszaią tam z wyprzedawaniem wszystkiego, mowią o wsiądzeniu na okręty i spodziewaią się, że Francuzi za dwa miesiące będą w Lizbonie. Lord Wellington, który dnia 3. t. m. znaydował się w tey stolicy, poiechał do armii, dla obięcia dowodztwa nad armią angielską; Marszałek zaś Beresford dowodzić będzie woyskami portugalskiemi. Uczynią przynaymniey, co będą mogli. Francuzi posuwaią się na Południe Półwyspy, szerząc się coraz daley na Północy. Masie woysk, z iaką atakować chcą Portugalią, potęga nasza niewyrownywa.

W Rio Janeiro czyniono przysposobienia do przyięcia znaczney potęgi morskiey i korpusu z 5000 ludzi, którzy na wyraźną prozbę Regenta, pod wodzą Kawalera Sidneya Smith z Anglii wysłani bydź mieli.

z *Londynu d.* 17. *Marca.*

Na wiadomość o przybyciu do Londynu Marszałka Duroc z propozycyami pokoiu, pa-

piery publiczne posły w górę o pół procentu. Głoszono, iż przywiózł własnoręczny list Cesarza Napoleona do naszego Króla, w którym tenże mówi: że, ponieważ pokóy w Niemczech przyszedł do skutku i przez zaślubienie się iego z Arcy-Xiężniczką austryacką mocniey iak kiedy został ugruntowany, niemasz żadney przyczyny więcey, prowadzenia daley woyny między Francyą i Anglią. Stemwszystkiém w wydziale związków zagranicznych wyraźnie zaprzeczają, iżby miała bydź mowa o propozycyach pokoiu, dodaiąc, iż depesze, które przywiózł przybyły tu oficer francuzki, tyczą się iedynie wymiany ieńców.

UWIADOMIENIE.

Minister Spraw Wewnętrznych uwiadomia niniejszém W. Prefekta Departamentu Poznańskiego, że N. Pan, na przełożenie JW. Ministra Sprawiedliwości obiaśniaiąc dekret swoy de die 23. Czerwca r. z względem zarządzenia dobr Korony postanowić raczył; iż spory w rzeczach Ekonomii, i lasow dobr Korony tyczących się, które pod rozpoznanie sądow cywilnych podpadaią, powinny bydź przez stronę powodową, wprzod na dni 30 Kamerze dominialney JK. Mci podanemi, nim pozwy wydanemi bydź mogą, a to w celu uwiadomienia Kamery, o maiącey się rozpocząć sprawie, po upłynieniu zaś tego czasu, wolno iest stronie, nie czekaiąc dłużey, wydać pozwy do sądu cywilnego. — Zechce przeto W. Prefekt we wszelkich podobnych wypaść mogących przypadkach, stosownie postępować, i o tym wyroku N. Pana, obywatelow swego Departamentu zawiadomić. — W Warszawie dnia 23go Stycznia roku 1810.

(Podp.) J. Łuszczewski.
Netrebski.

Do
W. Prefekta Departamentu
Poznańskiego.

Obwieszczenie. Prefekt Departamentu Poznańskiego. Stosownie do reskryptu JW. Ministra Skarbu d. d. 31. Stycznia r. b. uwiadomia niniejszém publiczność, iż księgi pożyczki dobrowolney, uchwałą Rady Stanu d. d. 7. i 27. Maia roku 1808 za obligacyami skarbowemi postanowioney, iuż zamknięte zostały, i iuż takowa daley kontynuowaną nie będzie. W Poznaniu dnia 26. Marca 1810.

UWIADOMIENIE.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

W skutek reskryptu JW. Ministra spraw Wewnętrznych z dnia 1. t. m. uwiadomia publiczność że niewolno nikomu od dezerterow obcego Państwa, przed woyskowemi, bądź koni, rekwizytow, bądź innych rzeczy, Polakom użytecznemi bydź mogących, zakupować lub innym sposobem nabywać. Ktokolwiek by tedy przeciwko ostrzeżeniu niniejszemu postąpił, natenczas skutek nieprzyiemności ztąd wyniknąć mogących, sam sobie przypisze. Poznań dnia 22. Marca 1810.

Uwiadomienie. Kodex Postępowania Sądowego Cywilnego wyszedł z druku poprawny z zlecenia JW. Ministra Sprawiedliwości. — Exemplarz ieden kosztuie zł. polsk. 9. — Dostać go można w Kancellaryi niżey podpisanego tłumacza i wydawcy w Warszawie w Pałacu Mniszkowskim przy ulicy Senatorskiey.

A. Łabęcki, Mecenas S. K. X. W.

Uwiadomienie. W Trzebnicy iako założoney fundacyi S. Jadwigi dla panien, i klasztorze Cysters. 3 mile od Wrocławia, 3 do 5 mil od polskiey granicy, będą się odtąd corocznie dwa targi na bydło, a to: pierwszy 8 dni po Bożym Ciele d. 18. Czerwca r. b., drugi zaś w dzień S. Jadwigi d. 15. Października odbywać. W Trzebnicy d. 21. Marca 1810. Magistrat.

Uwiadomienie. Ktoby życzył sobie młyn wodny, lub wiatraki kupić lub też wziąść na pachty, może się udać w tym zamiarze do Dobrolewa pod Ostrorogiem, do tamecznego Ekonoma.

Uwiadomienie. Araku i porteru sądkami i burelkami dostać można za słuszną cenę w Poznaniu na Dominikańskiey ulicy pod Nro. 371 u Ernesta Goldammera.

Do przedania. Dnia 30. Kwietnia z rana o 9. godzinie będą w tuteyszym Sądzie Podsędkowskim Kryminalnym sprzedane publicznie za gotowe pieniądze w grubey monecie para koni, woł ieden, suknie damskie i męskie, i inne rzeczy, naywięcey daiącemu; wzywamy przeto ochotę maiących licytantow, ażeby się w dniu wspomnionym w tuteyszym S. P. K. w izbie sądowey stawili. W Poznaniu dnia 22 Marca 1810.

JK. Xcey Mci Sąd Podsędk. Kryminalny.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.